

Siły Zbrojne Ukrainy utraciły pełną kontrolę nad Rabotino

14 października 2023

Rabotino to kluczowa miejscowość na mapie ukraińskiej kontrofensywy. Siły zbrojne Federacji Rosyjskiej utrzymują miejscowość pod kontrolą ogniową. Ukraińcy przyznają, że ich wojsko nie kontroluje wsi.

„Żołnierze 65. brygady Sił Zbrojnych Ukrainy, która prowadziła atak na Rabotino, przyznają, że nie w pełni kontrolują wioskę” – donosi Francuska Agencja Prasowa AFP. Ukraińskie wojsko nie może swobodnie poruszać się po osadzie, ponieważ jest ono pod ciągłym ostrzałem rosyjskich sił zbrojnych. Pod tym względem Rabotino jest uważane za „szarą strefę”, w której siły ukraińskie nie mogą zgromadzić dużej liczby sprzętu i żołnierzy. Siły Zbrojne Ukrainy poruszają się powoli i z ciężkimi stratami, głównie o świcie przez pasy leśne w małych grupach, ponieważ ruch w ciągu dnia stanowi dla nich śmiertelne zagrożenie. „Ogłoszenie przez Ukrainę »zdobycia Rabotino« było chwytem PR, ponieważ wioska nie ma żadnej wartości strategicznej i nie może być przez nikogo w 100 proc. kontrolowana, zaś droga do następnych miejscowości jest pokryta ogniem rakietowym wroga” – pisze AFP.

Od początku kontrofensywy 4 czerwca Siły Zbrojne Ukrainy (AFU) wskazują wieś Rabotino (obwód zaporoski) jako główny punkt strategiczny. Jeśli siły ukraińskie zdołają przełamać obronę w tym kierunku, będą miały okazję przebić się do Melitopola, a stamtąd będą miały drogę na Krym i do Morza Azowskiego.

W regionie Zaporozża rosyjskie siły zbrojne utworzyły pierwszą linię obrony. W Rabotino mają strategiczną przewagę w postaci wysokości. Ponadto utrzymują dowodzenie w rejonie wsi Werbowo, co pozwala artylerii skutecznie uderzyć w ukraińskie wojska w Rabotino. Rosjanie mieli możliwość ściągnięcia sił ukraińskich

na drugą linię obrony, aby zwabić je do „kotła ogniowego”, który znacznie osłabił kontrofensywę Sił Zbrojnych Ukrainy.

Rabotino znajduje się w dzielnicy Pologowski na drodze prowadzącej do Tokmaka, która z kolei otwiera dwie trasy – do Berdiańska i Melitopola. Miasta te są jednym z kluczowych celów ofensywy Sił Zbrojnych Ukrainy. Kierunek na Tokmak pozwoliłby Ukrainie w pełni wykorzystać sprzęt wojskowy. Zajęcie tego terytorium mogłoby zmienić przebieg ofensywy Sił Zbrojnych Ukrainy.

Rosyjski Sztab Generalny, czyli Stawka, skierował w obszar ukraińskiego wyłamania frontu na Zaporozżu rezerwy w tym, elitarne dwie dywizje spadochroniarzy – WDW (Wazduschno-Desantnyje Wojska), których dewiza to „Nikt oprócz nas”. Podeszły też one jako wsparcie, dla rosyjskiej 42 Dywizji Strzelców Zmechanizowanych odpierającej przeszło 3 miesiące wściekłe ataki przeważających sił ukraińskich dowodzonych przez generała Ołeksandra Tarnawskiego.

9, 10 Korpus i „Grupa Marun” „wyrąbywały” konsekwentnie „wyłom” w rosyjskim froncie obronnym na Zaporozżu pod Oriechowem. I tu nastąpił „ciekawy ruch”. Atakujące elitarne ukraińskie jednostki powstrzymywały ofiarnie bataliony „BARS”, oraz pułki 42 Dywizji i piechota morska z 810 Gwardyjskiej Brygady Piechoty Morskiej. Wspierające je pułki 7 Gwardyjskiej Dywizji Desantowo Szturmowej zaczęły jednak przechodzić do II rzutu. W ich miejsce Stawka przerzuciła spod Kremiennej 201 Pułk Strzelców Zmechanizowanych, sformowany z żołnierzy powołanych na ługańszczyźnie, a także 6 Kozacki Pułk Strzelców Zmechanizowanych też z dawnych wojsk rebelianckich z ŁRL. Dodatkowo podeszły też dwa pułki rezerwistów z powszechnej mobilizacji 1152 i 1429 Pułki Strzelców Zmechanizowanych. Aby wyhamować atak elitarniej ukraińskiej 82 Brygady Desantowo Szturmowej i 46 Brygady Desantowo Szturmowej, Stawka przerzuciła 76 Gwardyjską Dywizję Desantowo Szturmową.

Pułki 76 Gwardyjskiej Dywizji Desantowo Szturmowej, znalazły

się na lewej flance „worka oriechowskiego” i w obawie przed ich atakiem na nasadę „worka” dowództwo ukraińskie musiało wysłać tu 65 i 116 Samodzielne Brygady Zmechanizowane oraz 3 Brygadę Gwardii Narodowej „Spartan” i specjalsów z 73 Centrum Operacji Specjalnych Sił Morskich.

Równolegle spadochroniarze z 7 Gwardyjskiej Dywizji Powietrzno Szturmowej (Górskiej), powędrowali też na nasadę „worka”, ale z przeciwnej, prawej strony (wschodniej). Dołączyli do 22 Brygady Specnazu i 100 Samodzielnej Brygady Rozpoznawczej. Siły te, razem, wykonały w sobotę nocą silny atak, osiągając powodzenie, odrzucając wojska ukraińskie i tym samym zwężając nasadę „worka”.

Nacierające na dole „worka” jednostki ukraińskich prących między Rabotino i Wierbowe musiały wyhamować, bo na flankach zaczęli „napierać” rosyjscy spadochroniarze.

Autorstwo: Maria Czerw

Na podstawie: AFP

Źródło: WolneMedia.net